

Piotr Stanisz

Przywileje członków Komisji Księży przy ZBoWiD : 1949-1955

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 5,
285-294

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Piotr Stanisław

PRZYWILEJE CZŁONKÓW KOMISJI KSIĘŻY PRZY ZBoWiD (1949-1955)

Na początku lat 50-tych Kościół w Polsce stanął wobec nowego wyzwania, jakim była działalność Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Organizacja ta, odwołując się do zasad chrześcijańskich, realizowała jednak cele założone przez „władzę ludową”. Środkiem przyciągającym do pracy w Komisji był szereg przywilejów, które przysługiwały jej członkom.

Ze względu na upływ czasu rozważanie szczegółowych kwestii związanych z działalnością Komisji nie miałoby jednak większego sensu, gdyby nie prowadziło do zupełnie aktualnych wniosków. A przecież według znanego powiedzenia historia jest nauczycielką życia.

Działalność Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stanowi bez wątpienia jeden z bardziej frapujących tematów, związanych z powojenną historią Kościoła w Polsce¹. Z jednej strony nie należy przeceniać znaczenia tej organizacji. Działała bowiem tylko niecałe sześć lat (grudzień 1949 - lipiec 1955) i nie zdołała wypracować sobie pozycji wystarczająco mocnej, by w sposób bardziej znaczący wpływać na losy polskiego Kościoła. Z drugiej jednak strony zauważyć trzeba, że skutki jej działalności znaczenie wykraczają poza rok 1955. Główna Komisja Księży (również tej nazwy używano na określenie tej organizacji²; dalej: GKK)

¹ Problematyka związana z działalnością Komisji najszerzej jak dotąd została przedstawiona przez B. Bankowicz. Zob. Komisja Księży przy ZBoWiD (1949-1955), ChS, 24(1994) nr 1, s. 173-190.

² Archiwum Akt Nowych, zespół akt: ZBoWiD. Główna Komisja Księży (dalej: AAN, ZBoWiD. GKK) § 1 Regulaminu Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, sygn. 11.

zapoczątkowała bowiem związany z władzą ruch kapłański, który w różnych formach organizacyjnych przetrwał aż do lat 80-tych.

Według oficjalnych deklaracji GKK w swej działalności kierowała się hasłem *Deo et Patriae*. Takim właśnie mottem opatrzone były wszystkie numery periodyków „Książd Obywatel” i „Kuznica Kapłańska”, które po grudniu 1950 r., kiedy przestał się ukazywać dwutygodnik „Głos Kapłana”, pełniły kolejno rolę organów prasowych Komisji³. Podobne były również stwierdzenia, znajdujące się w *Regulaminie*, w oparciu o który działała Komisja Księży. Zgodnie z brzmieniem § 2 w działalności organizacji chodziło o formowanie takich postaw kapłańskich, które byłyby przykładem umiłowania oraz wierności względem Kościoła i Ojczyzny. Służbę dla Boga i Ojczyzny członkowie Komisji deklarowali również w różnego rodzaju oficjalnych wystąpieniach⁴.

W rzeczywistości jednak szereg inicjatyw GKK było realizacją dyrektyw płynących od ateistycznie nastawionych władz państwowych. Dlatego też już przez ówczesny Episkopat Komisja postrzegana była jako organizacja antykościelna. Dowodem na takie stanowisko biskupów są choćby kary kanoniczne nakładane na propagujących kolejne czasopisma wydawane przez Komisję⁵.

Upływ czasu nie zmienił negatywnej oceny działalności Komisji. W roku 1978 Episkopat w jednym z listów skierowanych do duchowieństwa polskiego wskazał, że celem działalności GKK było organizowanie kapłanów przeciw hierarchii⁶. Podobnie przez dzisiejszych autorów, zajmujących się tą problematyką, Komisja charakteryzowana jest jednoznacznie jako „orga-

³ B. Bankowicz, dz. cyt., s. 180.

⁴ W rezolucji końcowej z pierwszego zjazdu organizacji znajdują się m.in. następujące słowa: „Jako księża katolicy jesteście równocześnie obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej i w olbrzymiej większości synami ludu polskiego. Spełniamy sumiennie swe obowiązki kapłańskie, lecz również sumiennie spełnialiśmy i pragniemy spełniać swoje obowiązki obywatelskie i społeczne przede wszystkim dla dobra naszego ludu”. Cytat za B. Bankowicz, dz. cyt., s. 176.

⁵ W dniu 13 XI 1950 r. prymas Wyszyński wydał zakaz jakiegokolwiek propagowania bądź popierania pisma „Głos Kapłana” na terenie podległych mu archidiecezji, sankcjonując ewentualne przekroczenia zakazu suspensą latae sententiae. Następnie pod karą ekskomuniki zakazał również uczestniczenia w redagowaniu i wydawaniu periodyku „Książd Obywatel”. Zob. szerzej na ten temat B. Bankowicz, dz. cyt., s. 188. Podobne zakazy obowiązywały także w innych diecezjach. Na przykład w diecezji warmińskiej przynależność do GKK zagrożona była suspensą od 28 XII 1950 r. Podobnie sankcjonowane było od 12 I 1951 r. czytanie i rozpowszechnianie dwutygodnika „Książd Obywatel”. Zob. A. Kopiczko, Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej, Olsztyn 1996, s. 58-59.

⁶ Zob. Załącznik do listu Episkopatu do duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego z dnia 15 VI 1978 r., tekst w: P. Raina, Kościół w PRL. Dokumenty, t. 3, Poznań - Pelplin 1996, s. 100.

nizacja dywersyjna w łonie Kościoła katolickiego”, której celem było podporządkowanie Kościoła polityce prowadzonej przez państwo⁷.

Wbrew klarownej postawie Episkopatu kierowanego przez prymasa S. Wyszyńskiego wobec kościelnej polityki komunistycznych władz Polski, pod koniec działalności GKK zgromadziła w swych szeregach ok. tysiąca duchownych⁸. Jest to liczba posiadająca swoją wymowę, nawet gdy się uwzględni, że była to zdecydowana mniejszość ówczesnego duchowieństwa. Dlatego stawia się często pytanie o sposoby, za pomocą których zdołano zgromadzić tylu kapłanów w tego rodzaju organizacji.

Odpowiadając na nie podkreśla się najpierw, że „werbując” nowych członków nie unikano żadnych metod, nawet posługiwania się szantażem⁹. Wskazuje się również, że jakaś część duchownych znalazła się w Komisji z powodów ideologicznych¹⁰. Jednocześnie jednak zwraca się uwagę na to, że „podstawową masę członków zwerbowano wykorzystując motywy materialne”¹¹. Bliższe określenie tych motywów w oparciu o materiały zgromadzone w Archiwum Akt Nowych w Warszawie jest celem niniejszego opracowania.

Świadczenia udzielane członkom GKK

Członkowie Komisji Księża przy ZBoWiD korzystali z wielu przywilejów, których pozbawieni byli księża pozostający poza tą organizacją. Przegląd archiwaliów pozwala na stwierdzenie, że członkowie GKK mogli liczyć zarówno na świadczenia pieniężne, jak i na przywileje innej natury, jak np. możliwość korzystania z sanatoriów i domów wypoczynkowych.

Jednym z najważniejszych przywilejów członków GKK była możliwość otrzymywania tzw. „diet zryczałtowanych”. Wspomniane diety były normalnym wynagrodzeniem wypłacanym wyżej postawionym członkom Komisji. Wynagrodzenie to otrzymywali przede wszystkim duchowni należący do Prezydium Komisji Głównej oraz do Prezydiów Okręgowych Komisji Księża (dalej: OKK), istniejących w każdym województwie.

⁷ A. Kopiczko, dz. cyt., s. 57; B. Bankowicz, dz. cyt., s. 173.

⁸ B. Bankowicz, dz. cyt., s. 179.

⁹ A. Micewski, Współrzędzić czy nie kłamać. PAX i ZNAK w Polsce 1945-1976, Paryż 1978, s. 43.

¹⁰ B. Bankowicz, dz. cyt., s. 178.

¹¹ Tamże.

Członkowie Prezydium Komisji Głównej w 1952 r. otrzymywali miesięcznie 1000-1500 zł, a członkowie Prezydium OKK 600-1000 zł¹². W 1954 r. na diety zryczałtowane przeznaczono w sumie ok. 150 tys. zł., a pobierało je ok. 160 księży¹³. Zgodnie z deklaracjami samych władz GKK wypłacanie tego wynagrodzenia miało na celu „uniezależnienie pod względem materialnym księży-aktywistów od wpływów episkopatu”¹⁴.

Z dostępnych archiwaliów wynika następnie, że GKK przyznawała swym członkom także tzw. zapomogi stałe, związane zazwyczaj z ich starością czy niedołężnością, czyli świadczenie zbliżone do emerytury czy renty. W 1950 r. z zapomóg stałych korzystało 6 księży, na ogólną sumę 40 tys. zł miesięcznie¹⁵. W roku 1951 liczba korzystających ze stałej pomocy materialnej wzrosła do 145 osób¹⁶. Natomiast w roku 1954 stałe zapomogi pobierało ok. 280 księży, a przeznaczono na nie ok. 150 tys. zł¹⁷.

Ponadto wnioski o emerytury czy renty składane przez członków GKK kierowano z poparciem do Urzędu do Spraw Wyznań¹⁸ oraz do Funduszu Kościelnego¹⁹. Warto wspomnieć, że zapomogi stałe niekiedy przyznawano także klerykom²⁰.

Księża należący do GKK szeroko korzystali również z możliwości otrzymania jednorazowych zapomóg, przyznawanych na różne cele. Często zwracano w tej formie członkom GKK poniesione koszty leczenia²¹. Stoso-

¹² AAN, ZBoWiD. GKK, Pismo wiceprzewodniczącego GKK ks. Romana Szemraja do Prezydium Komisji Księży przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Warszawie z dnia 18 VIII 1952 r., sygn. 11.

¹³ AAN, ZBoWiD. GKK, Protokół z posiedzenia Prezydium GKK w dniu 15 VI 1954 r., sygn. 5.

¹⁴ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawozdanie z działalności Komisji Księży za 1952 r., sygn. 12.

¹⁵ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawozdanie z wykonania czynności inwestycyjnych w czasie od początku istnienia Komisji Księży do dnia 31 XII 1950 r., sygn. 12.

¹⁶ AAN, ZBoWiD. GKK, Referat sprawozdawczy za rok 1951, sygn. 12.

¹⁷ AAN, ZBoWiD. GKK, Protokół... 15 VI 1954.

¹⁸ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawy interwencyjne rozpatrzone na posiedzeniu ścisłego Prezydium GKK w dniu 28 I 1954 r., sygn. 5.

¹⁹ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawy interwencyjne rozpatrzone przez ścisłe Prezydium GKK w dniu 15 III 1954 r., sygn. 5.

²⁰ Stała zapomoga dla kleryka w roku 1954 wynosiła 300 zł miesięcznie. AAN, ZBoWiD. GKK, Uchwały ścisłego Prezydium GKK z dnia 20 II 1954 r., sygn. 5.

²¹ Dokumentacja działalności GKK zawiera bardzo liczne wzmianki o udzielaniu zapomóg jako zwrot kosztów leczenia. Zob. AAN, ZBoWiD. GKK, Wyciąg z protokołu nr 57 z posiedzenia Wydziału Wykonawczego z dnia 5 V 1953 r., sygn. 38; Wyciąg z protoko-

wano w tej kwestii socjalistyczną metodę centralnego planowania. Przykładem są Wytoczne Zarządu Głównego Komisji Księży dla OKK z 10 stycznia 1951 r., w których nakazano do 25 dnia tego miesiąca wytypować 15-20 księży potrzebujących pomocy finansowej²².

Zapomogi jednorazowe początkowo wypłacane były z funduszy Caritas, a GKK była tylko pośrednikiem. Tak było w 1950 r., kiedy to zapomogi przyznano księżom²³. W późniejszych latach GKK dysponowała własnymi funduszami przeznaczonymi na ten cel, choć korzystano także z Funduszu Kościelnego²⁴.

W pierwszej połowie 1954 r. przeznaczono na zapomogi jednorazowe ok. 58 tys. zł²⁵. Wysokość zapomóg jednorazowych uzależniona była od celu, na jaki została ona udzielona. W roku 1954 najczęściej wynosiła 1000-2000 zł²⁶.

Innym przywilejem przysługującym członkom GKK była możliwość korzystania przez nich z organizowanych i finansowanych pobytów w sanatoriach i domach wypoczynkowych dla członków Komisji.

Zaraz na początku działalności GKK otworzony został „Dom Księży”, w Karpaczu²⁷. Następnie w jego miejsce otwarto dom wypoczynkowy w Sopicie²⁸. W 1951 r. funkcjonował nadto również dom wypoczynkowy „Echo” w Krynicy²⁹. Wymienione placówki służyły w praktyce wyłącznie księżom należącym do GKK³⁰. Ich celem było zapewnienie księżom wypoczynku i po-

łu Wydziału Wykonawczego z dnia 6 X 1953 r., sygn. 38; Uchwały powzięte przez ściśle Prezydium GKK w dniu 3 II 1954 r., sygn. 5; Sprawy interwencyjne rozpatrzone przez ściśle Prezydium GKK w dniu 3 III 1954 r., sygn. 5; Wyciąg z protokołu Wydziału Wykonawczego GKK z dnia 19 V 1954 r., sygn. 38.

²² AAN, ZBoWiD. GKK, sygn. 11.

²³ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawozdanie ... 30 XII 1950.

²⁴ Jest to wniosek z Okólnika Nr 7/51 dotyczącego zapomóg miesięcznych dla księży w roku 1951. AAN, ZBoWiD. CTKK, sygn. 11.

²⁵ AAN, ZBoWiD. GKK, Protokół... 15 VI 1954.

²⁶ AAN, ZBoWiD. GKK, Uchwały ... 20 II 1954.

²⁷ Działał już pod koniec 1950 r. Zob. Protokół z Plenarnego Zebrania Głównej Komisji Księży odbytego w Warszawie dnia 6 XI 1950 r. AAN, ZBoWiD. GKK, sygn. 4.

²⁸ AAN, ZBoWiD. GKK, Protokół z zebrania poszerzonego Prezydium Głównej Komisji Księży i Opiekunów OKK w Warszawie dnia 29 VI 1952 r., sygn. 5.

²⁹ Na pewno działał już w 1951 r., co potwierdza Referat... 1951. AAN, ZBoWiD. GKK.

³⁰ Wynika to jasno z Regulaminu Domu Wypoczynkowego dla Księży im. Ks. Ściegiennego w Krynicy. Zapisano tam m.in., że „Dom Wypoczynkowy dla Księży służy dla wszystkich księży katolików, a przede wszystkim dla księży - członków ZBoWiD”. AAN, ZBoWiD. GKK, sygn. 39.

trzebnego leczenia³¹, chociaż wykorzystywano je również do prowadzenia kursów ideologicznych³². Za pobyt co do zasady płacili korzystający³³. W praktyce jednak często zwalniano kapłanów-pensjonariuszy z opłat za pobyt³⁴.

Rozmiary tej działalności pozwala ocenić analiza sprawozdań znajdujących się w dostępnych materiałach archiwalnych. Przykładowo w 1950 r. z domu wypoczynkowego w Karpaczu skorzystało 29 księży³⁵, w 1951 r. w Karpaczu wypoczywało lub leczyło się 146 księży, a dalszych 72 - w Krynicy³⁶, natomiast w 1952 r. z domu wypoczynkowego w Krynicy skorzystało 186 księży, a 36 wypoczywało bądź leczyło się w Sopocie³⁷. Niestety na podstawie dostępnej dokumentacji nie sposób precyzyjnie ocenić, w ilu wypadkach księża płacili za pobyt, a w ilu zostali z opłaty zwolnieni.

Ponadto GKK kierowała swych członków bezpłatnie do sanatoriów. W 1950 r. wydano 17 takich skierowań³⁸, a w 1951 r. - 93³⁹.

Za pośrednictwem GKK można było uzyskać także pomoc innego rodzaju. Organizowano na przykład udzielanie pomocy lekarskiej (w 1951 r. - 18 przypadków), dostarczano lekarstw zagranicznych (w 1951 r. - 22 przypadki), dostarczano aparatów słuchowych i protez (kilka przypadków w 1951 r.)⁴⁰.

Ponadto udzielano pomocy w organizowaniu materiałów budowlanych⁴¹. Na skutek interwencji GKK niektórym księżom umarzano podatki (w 1950 r. umo-

³¹ W cytowanym wyżej Regulaminie cele te określono w następujący sposób: „Celem Domu Wypoczynkowego jest zapewnienie Kss. wczasów i wypoczynku - ewentualnie potrzebnej kuracji”.

³² AAN, ZBoWiD. GKK, Protokół zebrania Plenum Komisji Księży w Warszawie w dniu 27 XI 1952 r., sygn. 4.

³³ AAN, ZBoWiD. GKK, Ust. 6 pkt. j Regulaminu Domu Wypoczynkowego w Krynicy.

³⁴ Licznych świadectw zwalniania z opłat za pobyt w domach wypoczynkowych dostarczają protokoły z posiedzeń Prezydium GKK oraz z posiedzeń Wydziału Wykonawczego GKK. Zob. AAN, ZBoWiD. GKK, Wyciąg z protokołu nr 61 z posiedzenia Wydziału Wykonawczego z dnia 9 VI 1953 r., sygn. 38; Sprawy interwencyjne rozpatrzone na posiedzeniu ścisłego Prezydium GKK w dniu 16 II 1954 r., sygn. 5; Wyciąg uchwały z posiedzenia Wydziału Wykonawczego GKK z dnia 16 IX 1954 r., sygn. 38.

³⁵ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawozdanie... 31 XII 1950.

³⁶ AAN, ZBoWiD. GKK, Referat... 1951.

³⁷ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawozdanie... 31 XII 1950.

³⁸ Tamże.

³⁹ AAN, ZBoWiD. GKK, Referat... 1951.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ AAN, ZBoWiD. GKK, Refleksje ze Zjazdu Delegatów Komisji Księży przy ZBoWiD odbytego w dniach 20-21 I 1952 r. w Warszawie, sygn. 1.

rzono podatki 40 duchownym⁴²). Ponadto uzyskiwano dla księży pozwolenie na nauczanie w szkołach (w 1950 r. - 12 przypadków), udzielano długoterminowych pożyczek (w 1950 r. udzielono ich 5-ciu księżom na ogólną sumę 208 tys. zł) oraz uzyskiwano zwolnienia księży z więzień (w 1950 r. - 5 przypadków)⁴³.

Warto wreszcie wspomnieć, że władze starały się również chronić księży należących do GKK przed sankcjami kanonicznymi wymierzonymi przez władzę kościelną. Wyrazem takiego dążenia była choćby rozmowa, jaką przeprowadził 11 marca 1950 r. przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Stanisław Piaskowski z ks. Wojciechem Zinkiem, późniejszym wikariuszem kapitulnym w diecezji warmińskiej. Piaskowski stwierdził wówczas, że „jeżeli ktoś opierając się na dekrete Stolicy Apostolskiej z 29 czerwca 1950 r. będzie terroryzował księży należących do ZBoWiD, to spotka się ze sprzeciwem władz”⁴⁴.

Cele subwencjonowania działalności GKK

Udzielając różnego rodzaju pomocy członkom GKK władze starały się stwarzać pozory działalności bezinteresownej, określając pomoc księżom jako swą „prawdziwą chlubę i ambicję”⁴⁵. W oficjalnych wystąpieniach akcentowano aspekt humanitarny tej działalności, mówiąc o zatroskaniu o los kapłanów znajdujących się w trudnej sytuacji⁴⁶.

Można przypuszczać, że wielu księży rzeczywiście uwierzyło w czyste intencje władzy ludowej. Świadczy o tym choćby rezolucja przyjęta na posiedzeniu Sekcji Księży przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Białymstoku, w której wyrażono zadowolenie z przyjęcia ustawy z dnia 20 marca 1950 r. „o przejściu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom

⁴² AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawozdanie... 31 XII 1950.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ A. Kopiczko, dz. cyt., s. 58.

⁴⁵ AAN, ZBoWiD. GKK, Sprawozdanie z działalności Komisji Księży wygłoszone przez Ks. Dziekana R. Szemraja na Ogólnokrajowym Zjeździe Duchowieństwa Katolickiego, sygn. 12.

⁴⁶ Np. „... niesłuchanie dla nas ważną formą naszej działalności jest wszechstronna i jak najszerzej pojęta pomoc i opieka dla wszystkich naszych Konfratrów. Działalność ta przejawiała się w trzech zasadniczych kierunkach: 1. Otaczano opieką księży emerytów, chorych i znajdujących się w ciężkich warunkach materialnych, udzielano im doraźnej pomocy w postaci lekarstw, skierowań do sanatoriów i domów wypoczynkowych oraz zapomóg (...).” AAN, ZBoWiD. GKK, Refleksje... 20-21 I 1952.

posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu funduszu kościelnego, jako dążącej do zabezpieczenia bytu duchowieństwa katolickiego”⁴⁷.

Niekiedy jednak ujawniano także prawdziwe cele subwencjonowania działalności GKK. Bardzo charakterystyczne w tym względzie są m.in. sformułowania zawarte w Regulaminie Komisji. Zgodnie z przepisem § 3 ust. 4 Komisja miała realizować swe zadania m.in. przez „niesienie księżom pomocy moralnej i materialnej”. Warto zwrócić uwagę na fakt, że niesienie księżom pomocy nie zostało wskazane jako cel działalności Komisji, lecz jako sposób realizacji celów nadrzędnych, które dotyczyły, ogólnie rzecz ujmując, kształtowania pożądaných przez władze postaw społecznych (zob. § 2 Regulaminu). W istocie, w działalności GKK nie chodziło bynajmniej o niesienie pomocy duchownym. Chodziło raczej o to, aby poprzez tę pomoc przyciągnąć ich i związać z Komisją Księży.

Bardzo jasno zostało to sformułowane w sprawozdaniu z działalności GKK za rok 1952. Znalazły się tam m.in. następujące stwierdzenia: „Idea przewodnią tak wydatnego subwencjonowania księży - członków ZBoWiD było: (...) pomoc dla księży emerytów, księży opuszczonych przez hierarchię kościelną i księży na małych parafiach, przez co wiąże się sporą ilością kleru dołowego z Komisją Księży”⁴⁸. Również w sprawozdaniu za rok 1950 wyrażone zostało przekonanie, że działalność zmierzająca do udzielania pomocy księżom jest doskonałym środkiem przyciągającym do Komisji⁴⁹.

Oczekiwania księży zainteresowanych pracą GKK od samego początku koncentrowały się w dużej mierze na sprawach materialnych i socjalnych.

⁴⁷ „My, księża patrioci z województwa białostockiego, zebrani na Konferencji zwołanej przez Komisję Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w dniu 27 III 1950 r. witamy z uznaniem inicjatywę Rządu RP o utworzeniu Funduszu Kościelnego, z którego sumy zostają przeznaczone na odbudowę zniszczonych przez okupanta hitlerowskiego świątyń, akcję charytatywną wśród wiernych i na zabezpieczenie bytu duchowieństwa katolickiego”. AAN, ZBoWiD. OKK w Białymstoku, Rezolucja przyjęta na posiedzeniu Sekcji Księży przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Białymstoku w dniu 27 III 1950 r., sygn. 49.

⁴⁸ AAN, ZBoWiD. OKK, Sprawozdanie... 1952.

⁴⁹ Sprawozdawca z wykonania czynności inwestycyjnych w czasie od początku istnienia Komisji Księży do dnia 31 XII 1950 r. mówił m.in.: „Biorąc pod uwagę, że działalność Komisji Księży w znacznej mierze opiera się na sprawach inwestycyjnych, że jest to poważny środek, przyciągający księży do naszej Komisji, Komisja Księży starała się jak najskuteczniej pomagać zwracającym się do nas ...”. Z następującego zestawienia wynika, że do działalności inwestycyjnej zdający sprawozdanie zaliczał również bezpłatne kierowanie do sanatoriów, przyznawanie pobytu w domu wypoczynkowym czy przyznawanie zapomóg stałych lub jednorazowych. AAN, ZBoWiD. OKK, Sprawozdanie ... 31 XII 1950.

Wielu z nich z pewnością znajdowało się rzeczywiście w trudnej sytuacji wynikającej z powojennych realiów. Oczekiwali więc, że działalność GKK pomoże im rozwiązać kłopoty materialne pojawiające się na starość⁵⁰ oraz że otworzy przed nimi możliwość korzystania z publicznego lecznictwa i sanatoriów⁵¹. Władze bez skrupułów wykorzystywały te nastroje, udzielając oczekiwanych świadczeń, bez względu na koszty, jakie pochłaniała ta działalność, oraz umacniając nadzieje na uzyskanie kolejnych, np. emerytury⁵². Wiedziały bowiem, że w ten sposób mogą podtrzymać i rozwinąć działalność GKK, z którą wiązano duże nadzieje, jako z „jedyną wśród kleru organizacją, mogącą przeciwstawić się reakcyjnej antynarodowej polityce Watykanu i polskiej hierarchii kościelnej”⁵³.

Wnioski praktyczne

Gdy Pan Jezus modlił się przed swoją męką prosił Ojca, „aby wszyscy stanowili jedno” (J 17,21). Było to Jego najgorętsze pragnienie. Nic więc dziwnego, że dążenia przeciwników Kościoła z różnych epok, zmierzały do tego, aby zniszczyć jego jedność. Tak było również za czasów PRL. W swoich dążeniach do rozbicia Kościoła władza ludowa wykorzystwała cały szereg metod, nie pomijając również możliwości niszczenia go od we-

⁵⁰ Przykładowo można tu przywołać wystąpienie jednego z księży na posiedzeniu Komisji Księży przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Białymstoku, dnia 24 IV 1950 r.: „Ponieważ Rząd RP chce nam dopomóc, a i my pamiętamy o zasadzie Zbawiciela, oddajcie co cesarskie - cesarzowi, a co Boskie - Bogu, musimy zastanowić się jak sobie ułożyć warunki materialne, by starość a z nią związana niedołość przestała być widmem spędzającym nam spokojny sen z oczu”. Zob. AAN, ZBoWiD. OKK w Białymstoku, Protokół Nr 2 z posiedzenia Komisji Księży przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD odbytego w dn. 24 IV 1950 r. w lokalu ZBoWiD w Białymstoku przy ul. L. Waryńskiego 23, sygn. 49.

⁵¹ „Już na pierwszym Zebraniu Plenarnym GKK, które odbyło się w Warszawie dnia 28 II 1950 r., Komisja pod wpływem wystąpień księży za jeden z celów uznała dążenie do korzystania przez członków GKK z publicznego lecznictwa i sanatoriów. W tej sprawie została wówczas skierowana prośba do władz. Zob. AAN, ZBoWiD. GKK, Protokół z I Zebrania Plenarnego Komisji Księży, sygn. 4.

⁵² AAN, ZBoWiD. OKK w Białymstoku, Wystąpienie ks. ppłk. Romana Szemraja, delegata Zarządu Głównego ZBoWiD na posiedzeniu Komisji Księży przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD odbytego w dn. 24 IV 1950 r. w Białymstoku., sygn. 49.

⁵³ Pismo do Prezydium Komisji Księży przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Warszawie z dnia 18 VIII 1952 r. Cytat za B. Bankowicz, dz. cyt., s. 178.

wnątrz. W latach 50-tych w roli „konia trojańskiego” wystąpiła Komisja Księży przy ZBoWiD. Jej członkowie, często w zamian za uzyskiwane korzyści, godzili się na bezkrytyczną lojalność względem ateistycznej władzy. Jednocześnie to oni właśnie nazywani byli przez niektórych patriotami i postępowymi, w przeciwieństwie do reakcyjnej i zacofanej większości.

Charakterystyczne jest, że GKK nigdy oficjalnie nie występowała pod hasłem kolaboracji. Jej istnienie było uzasadniane przez, zupełnie niezłe od strony teoretycznej skonstruowaną, ideologię tzw. realizmu chrześcijańskiego, a członkowie Komisji w swoim postępowaniu powoływali się na Chrystusowe przykazania i na swą troskę o dobro Kościoła.

Działalność Komisji Księży przy ZBoWiD nie przyniosła zamierzonych efektów. Jednak o kapłanach, którzy wstąpili w jej szeregi nie da się dziś mówić bez zażenowania. Wystąpili przecież przeciwko najgorętszemu pragnieniu Chrystusa, a w udzielonych im przywilejach łatwo dopatrzeć się podobieństwa do Judaszowych srebrników.

Próby dzielenia Kościoła bez trudu zauważyć można i dzisiaj. Wiele osób, deklarując szczerą troskę o dobro Kościoła, domaga się fundamentalnych zmian. Warto zauważyć, że głoszone przez nich teorie są zupełnie niezłe skonstruowane. Mają tylko ten mankament, że jakoś nie współbrzmia z głosem pasterzy Kościoła, przez których - jak wierzymy - działa przecież Duch Święty.

Niektóre media codziennie wpajają w nas, że duchowieństwo (nie wyłączając biskupów) podzielić można na postępowe i ciemnogród. Już sama intencja dzielących jest jasna: niech nie będą jedno. A inna sprawa, że to raczej zaliczenie do „Ciemnogrodu” uznać trzeba za komplement.

Ks. Piotr Stanisz